

**Po kilku miesiącach przerwy wracają wieczory Ligi Mistrzów. Giallorossich, na inaugurację nowej edycji najlepszych klubowych rozgrywek na świecie, czeka nie lada wyzwanie. Zespół Romy podejmie bowiem na Stadio Olimpico obrońcę tytułu, Barcelonę. Goście są faworytami spotkania, z kolei gracze Garcii mają coś do udowodnienia, po porażkach z zeszłego sezonu z Bayernem i Manchesterem City, przed własną publicznością. Ponadto, w rywalizacji o drugie miejsce w grupie, ważny będzie każdy najmniejszy punkt. Zapowiada się ciekawy pojedynek.**

Choć zdecydowanym faworytem do wygrania grupy i faworytem środkowego meczu jest Barcelona, to jednak Giallorossi legitymują się lepszym bilansem, jeśli chodzi o pojedynki drużyn w Lidze Mistrzów. Los skojarzył zespoły w drugiej rundzie grupowej Champions League sezonu 2001/2002. Wówczas, w trzeciej kolejce, Roma zremisowała z Barcą na Camp Nou. Wynik otworzył Panucci, wyrównał Kluivert. Tydzień później zespoły spotkały się w Rzymie, a Giallorossi rozegrali jeden z najlepszych meczów w historii występów w Lidze Mistrzów. Gole Emersona, Tommasiego i Montelli (wszystkie po przerwie) dały wygraną 3-0. Niestety, ostatecznie triumfował zespół Blaugrany, który wyszedł z grupy z pierwszego miejsca, z dziewięcioma punktami. Roma zajęła trzecią pozycję, mając siedem oczek, tyle samo, co drugi Liverpool. Zespół prowadzony wówczas przez Capello przegrał awans do ćwierćfinału przez gorszy bilans bezpośrednich meczów z Anglikami. Patrząc z innej strony, Giallorossich pogrążył pośrednio Luis Enrique, który strzelił zwycięskiego gola w ostatnim meczu Barcelony z Galatasaray. Gdyby nie ten gol, trzy drużyny miałyby po siedem punktów i dalej zagrałyby Roma i Liverpool. Teraz, wspomniany Hiszpan, niedawny trener Giallorossich, wróci po trzech i pół roku na Stadio Olimpico.

Nieoficjalnie drużyny spotkały się niedawno, przed miesiącem. W meczu towarzyskim, pod szyldem Trofeo Gamper, Giallorossi przegrali 0-3, nie prezentując niczego ciekawego. Najlepszym piłkarzem po stronie zespołu Garcii był Wojciech Szczęsny, co nie wystawia tym bardziej dobrej laurki Romie. Od tej pory jednak drużyna zaliczała same pozytywne wyniki. Najpierw Giallorossi ograli towarzysko Valencię i Seville, aby później górować nad rywalami w walce o punkty. Tak było też na inaugurację sezonu w Weronie, gdzie jednak uciekły trzy oczka, z powodu braku skuteczności w końcówce. Stratę dwóch punktów zespół powetował sobie w meczu z Juventusem. Bardzo dobrze grająca przez długi czas Roma wygrała 2-1, prezentując wyższość nad rywalem w każdym elemencie gry. Był to też na pewno mały sprawdzian przed pojedynkiem z Barceloną, gdyż właśnie Turyńczycy byli rywalem Blaugrany w zeszłorocznym finale Champions League. Dobrej gry z Juventusem nie udało się przenieść na ostatni ligowy pojedynek, przeciwko Frosinone. Zespół Garcii męczył się niemiłosiernie, kolejną ważną paradą popisał się Szczęsny, przeciwne efekty od zamierzonych dała zmiana taktyki, z Tottim za plecami Dzeko.

Wspomniany Bośniak był przed rokiem graczem Manchesteru City, który wyeliminował Romę z walki o drugie miejsce w grupie. Kibice Giallorosich przeżyli przed rokiem wszystko, jeśli chodzi o występy drużyny przed własną publicznością. Zaczęło się od 5-1 na inaugurację z CSKA Moskwa. Wyjazdowy remis z Manchesterem City postawił zespół w roli faworyta w walce o drugie miejsce w grupie. Niestety, sprawdzian siły zespołu i weryfikację szans otrzymaliśmy w meczu z Bayernem. 1-7 przed własną publicznością wpłynęło na kolejne występy zespołu. W ostatniej serii spotkań, w meczu o awans, zespół Garcii przegrał 0-2, nie mając w zanadrzu żadnych argumentów. W ten sposób Giallorossi zaliczyli u siebie dwie porażki i jedną wygraną, kończąc grupę z zaledwie pięcioma punktami i wygrywając walkę o trzecie miejsce z CSKA tylko dzięki lepszemu bilansowi bezpośrednich pojedynków. W tym sezonie Romie daje się większe szanse na awans do 1/8 finału. Walkę o drugie miejsce zespół ma stoczyć z Bayerem Leverkusen, który wyeliminował w play-off Lazio, wygrywając u siebie 3-0. Niemcy zagrają pierwszy mecz u siebie, a rywalem będzie BATE Borysów. W walce o awans do 1/8 finału Romę faworyzuje niby terminarz meczów, gdyż w czwartej i szóstej kolejce zespół podejmie u siebie Bayer i Białorusinów. Wydaje się jednak, że kluczowe dla awansu będą pierwsze cztery spotkania, gdzie Roma i Aptekarze zagrają ze sobą dwukrotnie.

Cały czas mowa o walce o drugie miejsce, gdyż pierwsze media zarezerwowały dla Barcelony. Na papierze, obrońca tytułu nie powinien mieć problemów z wygraną grupy i awansem do 1/8 finału. Przed rokiem zespół Blaugrany nie miał sobie równych w rozgrywkach. W grupie gracze Enrique zajęli pierwsze miejsce z 15 punktami na koncie i pięcioma zwycięstwami. Barcelonę ograło tylko w Paryżu PSG. Później zespół Blaugrany szedł jak burza. W 1/8 finału pokonał dwukrotnie grupowego rywala Romy, Manchester City (3-1 w dwumeczu). To samo powtórzył w 1/4 finału, choć tym razem z lepszym skutkiem. Iniesta i spółka ograli dwukrotnie PSG (5-1 w dwumeczu), pokazując, że przegrana w grupie była tylko wypadkiem przy pracy. Spacerkiem okazał się też półfinał. Po wygranej 3-0 na Camp Nou, zespół Enrique prowadził 2-0 w Monachium z Bayernem i w wyniku rozluźnienia stracił trzy gole, przechodząc jednak pewnie do finału. W tym pokonał 3-1 Juventus. Celem Barcelony jest oczywiście triumf w obecnej edycji rozgrywek i stanie się pierwszym zespołem w historii, który obronił tytuł w rozgrywkach pod egidą Ligi Mistrzów.

W dotychczasowych oficjalnych meczach tego sezonu gra Barcelony nie powalała na kolana. Zespół Enrique ma komplet punktów w Primera Division, choć każde ze spotkań wygrał jednym golem. Zresztą żadnego z sześciu oficjalnych meczów nowego sezonu zespół Blaugrany nie zwyciężył więcej niż jedną bramką. Zaczęło się

od pojedynku o Superpuchar Europy, który Barcelona rozstrzygnęła na swoją korzyść w dogrywce, wygrywając 5-4. Zdecydowanie gorzej było w meczach o Superpuchar Hiszpanii. Tu zespół Enrique przegrał na wyjeździe 0-4 z Athleticem Bilbao, aby zremisować w rewanżu 1-1. Drużyny zmierzyły się też na inaugurację sezonu. Tym razem Barcelona wygrała na wyjeździe 1-0. Później Mistrzowie Hiszpanii pokonali 1-0 Malagę oraz ograli 2-1, w ostatni weekend, Atletico Madryt. Podsumowując, Messi i spółka wygrali cztery z sześciu meczów nowego sezonu, przegrali jeden i jeden zremisowali (bilans bramkowy 10-10).

### Forma Romy:

12.09.2015, 3 kolejka Serie A: Frosinone – ROMA **0-2** (Iago Falque, Iturbe)

30.08.2015, 2 kolejka Serie A: ROMA – Juventus **2-1** (Pjanic, Dzeko)

22.08.2015, 1 kolejka Serie A: Verona – ROMA 1-1 (Florenzi)

### Forma Barcelony:

12.09.2015, 3 kolejka Serie A: Atletico – BARCELONA **1-2** (Neymar, Messi)

29.08.2015, 2 kolejka Serie A: BARCELONA – Malaga **1-0** (Vermaelen)

23.08.2015, 1 kolejka Serie A: Athletic – BARCELONA **0-1** (Suarez)

17.08.2015, Superpuchar Hiszpanii: BARCELONA – Athletic 1-1 (Messi)

14.08.2015, Superpuchar Hiszpanii: Athletic – BARCELONA 4-0

W środowym spotkaniu dojdzie na pewno do kilku zmian w porównaniu do meczu z Frosinone. Przede wszystkim wróci ustawienie 4-3-3, z większą ilością graczy w środku pola. W składzie powinni pojawić się Salah i Nainggolan, którzy w meczu ligowym weszli na murawę z ławki. Rudi Garcia chciałby na pewno wystawić identyczny skład jak w wygranym meczu z Juve, jednak wszystko komplikuje kontuzja Pjanica. W tej sytuacji trener staje przed dwoma niewiadomymi: czy ustawić De Rossiego na środku obrony i zaryzykować w pomocy Vainqueuera (lub Florenziego – zdaniem *Sky Sport*) czy też ustawić obok siebie Keitę i De Rossiego, a w defensywie zaryzykować ponownie z Ruedigerem? Wystawieni Florenziego w środku pola, o czym donosi Angelo Mangiante, oznaczałoby pojawienie się Maicony na prawej stronie defensywy. W zespole Barcelony po urazie wraca Pique. To dobra

wiadomość dla Luisa Enrique, który stracił w meczu z Atletico Vermaelena.

Przypuszczalny skład Romy:

**Szczęśny**

**Maicon Manolas De Rossi Digne**

**Florenzi Keita Nainggolan**

**Salah Dzeko Falque**

**Kontuzjowani:** Strootman, Pjanic, Capradossi

**Zawieszeni:** -

**Zagrożeni zawieszeniem:** -

**Poza kadrą:** Cole, Emerson Palmieri, Gyomber, Lobont

Przypuszczalny skład Barcelony:

**Ter Stegen**

**Roberto Mascherano Mathieu Alba**

**Rakitic Busquets Iniesta**

**Messi Suarez Neymar**

**Kontuzjowani:** Dani Alves, Vermaelen, Bravo

**Zawieszeni:** -

**Zagrożeni zawieszeniem:** -

Przedmeczowe ciekawostki:

- Rozjemcą w śródownym meczu będzie **Bjorn Kuipers**. Holender prowadził do tej pory dwa mecze z udziałem Romy, obywa na wyjeździe. W sezonie 2010/2011 Giallorossi pokonali 3-2 FC Basel po golach Meneza, Tottiego i Greco. Przed rokiem z kolei zremisowali 1-1 z Manchesterem City po bramce Tottiego. Bilans Barcelony w meczach Ligi Mistrzów i Superpucharze Europy to z kolei trzy wygrane, dwa remisy i porażka. Bilans pozostałych włoskich zespołów to: trzy wygrane, dwa remisy i jedna porażka plus 1-1 w pojedynku między Juventusem i Fiorentiną w Lidze Europy,
- Śródowny mecz będzie jubileuszowym występem w Lidze Mistrzów dla Leo Messiego. Argentyńczyk wystąpi w tych rozgrywkach po raz setny. Do tej pory zdobył w nich 77 goli, odnosząc 58 zwycięstw, 27 remisów i ponosząc 14 porażek,
- Giallorossi grali na Olimpico w Champions League z hiszpańskimi drużynami siedem razy. Bilans tych meczów to trzy wygrane i cztery porażki. Jeśli chodzi o ogólny bilans pojedynków z drużynami z Primera Division w Lidze Mistrzów wynosi on sześć wygranych, sześć porażek i dwa remisy,
- aż siedem na osiem razy Roma inaugurowała rozgrywki Ligi Mistrzów przed własną publicznością. Bilans tych pojedynków to trzy wygrane i cztery porażki,
- 1229 dni, tyle czekał Luis Enrique na swój powrót na Stadio Olimpico. Po raz ostatni był tutaj 5 maja 2012 roku. Siedząc na ławce Romy, doprowadził zespół do remisu 2-2 z Catanią,
- Lionel Messi, z 77 trafieniami, jest oczywiście najlepszym strzelcem Barcy w Lidze Mistrzów. W Romie tą palmę dzierży Francesco Totti, z 18 bramkami.

Potyczki Romy z zespołami hiszpańskimi na Stadio Olimpico w Lidze Mistrzów:

- 11.09.2001, ROMA - Real 1-2 (Totti)
- 26.02.2002, ROMA - Barcelona 3-0 (Emerson, Montella, Tommasi)
- 17.09.2002, ROMA - Real 0-3
- 18.02.2003, ROMA - Valencia 0-1
- 08.12.2004, ROMA - Real 0-3
- 05.12.2006, ROMA - Valencia 1-0 (Panucci)
- 19.02.2008, ROMA- Real 2-1 (Pizarro, Mancini)

Dotychczasowe pojedynki:

- 26.02.2002: ROMA – Barcelona 3-0 (Emerson, Montella, Tommasi)

20.02.2002: Barcelona – ROMA 1-1 (Kluivert - Panucci)

Autor: abruzzo